

JAKÓB JÓZEF SYLVESTER.

(Wspomnienie pośmiertne).

Zmarły dnia 15 marca w Londynie Jakób Józef Sylvester należał wraz z Cayley'em do najznakomitszych matematyków angielskich w stuleciu bieżącym. Praca przeszła półwiekowa na polu wiedzy, nadzwyczajna płodność naukowa, twórczość w tej samej dziedzinie matematyki, mianowicie w algebrze, cechowała zarówno obydwu uczonych. Sylvester, mniej od Cayley'a wszechstronny, lecz bardziej może



entuzjastyczny, odznaczał się wyobraźnią żywą i temperamentem ruchliwym, tworzył prędko, i owoce swych badań szybko do wiadomości świata naukowego podawał, mniej dbając o erudycję i zupełne wykończenie. Był to umysł, rzec można, czysto — algebraiczny, bardziej transcendentalne dziedziny matematyki czystej omijający. Do uprawianej przez siebie dziedziny wprowadził mnóstwo nowych pojęć mate-

matycznych, którym bardzo szczęśliwie, następnie przez cały świat naukowy w znacznej części przyjęte ponadawał nazwy; to też żartobliwie nazywa sam siebie Adamem matematycznym, bo, jak powiada, sam jeden więcej nazw nadał rozmaitym przedmiotom matematycznym, niż wszyscy razem matematycy społecznie. Poza matematyką próbował sił swoich w poezji angielskiej i łacińskiej, tłómaczył poetów starożytnych i napisał dziełko o wierszowaniu.

Pierwsze jego prace, ogłoszone w „Philosophical Magazine“ odnosiły się do fizyki matematycznej („Analytical developpement of Fresnels optical theory of crystals“, 1837, „On the motion and rest of fluids, 1838 i 1839), lecz prędko zwrócił się ku algebrze, która miała pozostać najulubieńszem i prawie wyłącznem polem jego pracy. W roku 1841 ogłosił ważne rozprawy z teorii równań i eliminacji, których wyniki pozostały trwałemi w nauce. („On the relation of Sturm auxiliary functions to the roots of an algebraic equation“, Examples of the dialytic method of elimination“, i inne). Po pewnej przerwie, spowodowanej nieprzyjaznemi okolicznościami życia, wrócił z zapałem do badań algebraicznych w nowej podówczas zupełnie dziedzinie, mianowicie w teorii niezmienników, za której twórcę wraz z Cayley'em słusznie jest poczytywany. Prace jego w tej dziedzinie z trzechlecia 1851—1854 zawierają, jak powiada historyk teorii niezmienników Fr. Meyer ¹⁾, zarysy teorii ogólnej, obejmującej elementy najróżnorodniejszych gałęzi nauki późniejszej. Przy żywym spółdziałaniu Sylwestera i Cayley'a nowa nauka rozpowszechniła się na kontynencie, i następnie dzięki badaniom Hermite'a, Aronholda, Clebscha, Gordana, Mertensa, Hilberta i innych, doszła dziś do znakomitego rozwoju i znaczenia. Liczba większych i mniejszych rozpraw i artykułów Sylwestera, ogłoszonych już to w czasopismach angielskich i innych, już to w Sprawozdaniach Akademii paryskiej, wynosi kilka setek. Mac Mahon obliczył, że prace te zajęłyby 1250 stronic w ósemce i 1550 stronic w czwórce.

Drugą dziedziną, którą również z wielkiem zamiłowaniem uprawiał, była teoria liczb. Tu zajmowało go zwłaszcza zagadnienie—do

¹⁾ Patrz przekład rozprawy Fr. Meyera w „Pracach matematyczno-fizycznych“ (tom VII, VIII i IX), gdzie czytelnik znajdzie charakterystykę najważniejszych prac Sylwestera w tej dziedzinie.

którego wielokrotnie powracał—o rozkładzie (partycyi) liczb; pytanie o liczbie liczb pierwszych, zawartych pomiędzy danemi granicami i t. p. W materji tej ogłosił sporo spostrzeżeń oryginalnych i ciekawych.

Po za temi głównemi dziedzinami pracy napisał jeszcze pewną liczbę artykułów z teoryi mechanizmów, służących do otrzymywania ruchu prostoliniowego, z rachunku prawdopodobieństwa i z geometrii.

Dla rozpowszechnienia wiedzy matematycznej uczynił wiele przez założenie wielkiego dziennika matematycznego: „American Journal of Mathematics“, którego przez lat kilka był redaktorem.

Sylvester urodził się w Londynie dnia 3 sierpnia 1814 roku; kształcił się w szkołach prywatnych w Londynie, w instytucie królewskim w Liverpool, w St. Johns College w Cambridge. W roku 1838 został profesorem fizyki w University College w Londynie; w roku następnym członkiem Towarzystwa królewskiego. W roku 1841 przeniósł się do Wirginii w Ameryce na stanowisko profesora uniwersytetu. Powróciwszy do Anglii, pracował przez czas pewien w towarzystwie ubezpieczeń na życie i zajmował się adwokaturą. Od r. 1855—1870 był profesorem Akademii wojskowej w Woolwich. Powołany w r. 1876 na katedrę matematyki do nowo założonego uniwersytetu Johna Hopkinsa w Baltimore, w Stanach Zjednoczonych, pozostawał tam do roku 1883, w którym wezwano go do objęcia katedry „profesora Saviliańskiego“ w uniwersytecie Oksfordzkim. Na tem stanowisku pozostawał do roku 1892.

W nauce pozostawił imię niezagasłe, a w sercach przyjaciół i uczniów pamięć męża wzniosłego umysłu, pełnego dobroci i uczuć szlachetnych.

S. Dickstein.

